

BIELANY – ŁĘKI – KANALIZACJA

Dobiega końca zadanie "Kanalizacja sołectw Łęki i Bielany". Sukcesywnie są podłączane kolejne posesje. Jednak mieszkańcy zgłaszają, że zostali zaskoczeni wysokością kosztów podłączenia - od kilkuset do ponad 3.000 złotych. W budżetach domowych jest to bardzo poważny wydatek. W cenę wchodzi koszty wykonania wykopu, materiału (rury i kolana PCV, osadniki tam gdzie to konieczne oraz opłata geodezyjna). Właśnie wysokość tej opłaty – prawie 400 zł i fakt, iż w pierwotnym założeniu koszt opłaty geodezyjnej miał ponosić inwestor powoduje rozczarowanie niedotrzymaniem ustaleń, o jakich była mowa na zebraniach wiejskich przed rozpoczęciem inwestycji.

BIELANY – ŁĘKI – KANALIZACJA

Mieszkańcy zwracają uwagę, że niektórych spośród nich nie będzie stać na poniesienie takich kosztów. Co prawda na ostatnim zebraniu wiejskim w Bielanych, które poświęcone było sprawom kanalizacji, poinformowano o możliwości uzyskania kredytu w Banku Spółdzielczym w Kętach, ale i to nie rozwiązuje problemu. Są tacy, których dochód miesięczny wynosi 1.000 do 1500 zł i nie mają zdolności kredytowej. Nie zapominajmy, że kredyt to nie dotacja. Trzeba go spłacić z odsetkami. W świetle informacji uzyskanej na tymże zebraniu, mówiącej o obowiązku podłączenia się do kanalizacji w ciągu trzech miesięcy sytuacja tych ludzi jest bardzo niejasna.

Jeśli zostaną podłączeni to co z kosztami? Czyżby komornik i ściągnięcie długu? To bardzo niepokoi.

Następna sprawa budząca niepokój to, jaki będzie wzrost opłat za odbiór ścieków w perspektywie najbliższych kilku lat?

Prognoza przygotowana przed rozpoczęciem prac związanych z kanalizacją pokazała sukcesywny wzrost opłat: w 2020 roku do ok. 16 zł za metr sześcienny, plus koszt wody. Dawało to znaczącą sumę.

Odbyły się zebrania wiejskie, w tym jedno wspólne mieszkańców Łęk i Bielan z udziałem ówczesnego burmistrza, pana Romana Olejarza i prezesa MZWiK pana śp. Jana Klęczara. Po tych spotkaniach podjęto próbę zaradzenia problemowi.

Oprócz dopłaty bezpośredniej do ceny ścieków (obecnie jest to 2,18 zł do 1 m³) ze strony Gminy deklarowano wówczas dokapitalizowanie spółki MZWiK na cele prowadzonych inwestycji z budżetu. W ten sposób obniżeniu uległby w przyszłych kalkulacjach cenowych składnik –amortyzacja. Ponadto Zakład nie musiałby zaciągać kosztownych kredytów na tzw. udział własny i pogarszać swą kondycję finansową. Odsetki od kredytów będą przecież spłacane wyższymi stawkami za ścieki. Trzeba mieć świadomość, że dotknie to wszystkich korzystających z kanalizacji, nie tylko Bielan czy Łęk. Czy mają tę świadomość mieszkańcy Kęt i Podlesia! Praktycznie gmina miała wspierać MZWiK co roku 1 mln zł, aż do zakładanej wysokości 5mln. Istnienie tego funduszu w założeniu miałoby istotny wpływ na obniżenie ceny za ścieki w następnych latach. Po wyborach zrezygnowano z tego sposobu. Myślę, że spółka chcąc uzyskać potrzebne środki musi zakładać kredyt (który trzeba spłacić z odsetkami) – i w rezultacie wzrost cen za ścieki, najpóźniej po rozliczeniu inwestycji. Przypuszczalnie w 2015 roku. Oby nie do wysokości wskazanej w przywołanej prognozie.

Dodatkowo czeka nas w tym roku przygotowana przez rząd ustawa śmieciowa. Następna większa opłata w budżecie domowym. Dochodzą rutynowe podwyżki cen za media. Zbliża się następne planowane zebranie wiejskie i czuję się w obowiązku przekazać, co niepokoi mieszkańców, aby można było pewne sprawy wyjaśnić, a pewnym problemom zaradzić.

Kazimierz Babiuch
radny